

DZIENNIK BERLIŃSKI

Adres Redakcji i Administracji:
BERLIN, W. 35 Potsdamerstr. 61
Telefon: 21 4246

Pocztowe Konto czekowe: Berlin NW. 7 nr. 4206

wychodzi codziennie
(prócz niedziel i świąt)

EKSPEDYCJA: „Naród“, Herne, Bahnhofstr. 76-78

Cena abonamentu na pocztę miesięcz. 2,21 rmk
Wysyłka pod opaską w Niemczech 2,75 mk. mies.
Zamówienia u listonosza najpóźniej do
25-go każdego miesiąca

Obecnie obowiązując cennik ogłoszeń nr. 4

Rok XLIV

Czwartek, dnia 28 kwietnia 1938 r.

Nr. 96

Gromada oznacza siłę

Kto z bliska obserwował już manewry floty wojennej, przekonał się, że dwa okręty, działające oddzielnie, nie dają w sumie tych wartości, jaką dać mogą dwa okręty razem działające.

Stosunek ten zwielokrotnia się w miarę zwiększania ilości okrętów. I tak n. p. — jak twierdzą fachowcy — trzy okręty spełniają rolę już aż pięciu jednostek morskich, ma się rozumieć działając w harmonijnej akcji.

Zastanów się, Czytelniku, dobrze nad tym. Jaką naukę z tego wyciągasz?

Jeśli okręt, rzecz martwa, którą człowiek kieruje według swej woli, w gromadzie zwielokrotnia swoje wartości, to o ile swe wartości może zwielokrotnić człowiek, istota żywa, czująca i myśląca!

Dziś świat żyje pod znakiem organizacji. Coraz silniej człowiek z człowiekiem wiąże się, zespala, tworząc siłę dodatkową, może nieuchwytną na pierwszy rzut oka, ale oczywistą, wypływającą z zespolenia wartości. Wytwarza się jakby pewna „nadwartość“.

Widzimy więc stowarzyszenia, związki, unie, organizacje, syndykaty, trusty, kartele i tysiące innych „porozumień“, mniejszych, większych i tych największych, które się określa mianem państwa. Nawet między ostatnimi dochodzi do porozumienia wprawdzie nie zawsze w nastroju pokojowym, a częściej przy huku armat — porozumienia, za którym przemawia troska o zwielokrotnienie swych sił, swej mocy i potęgi.

Lud Polski w Niemczech już dawno oceniał siłę organizacji. Na ile niesłychanie trudnych warunków życia rozumiał, że jedynie jednolita, harmonijna i zespolona akcja przynieść może jaką korzyść własnej gromadzie, społeczeństwu, narodowi, a przez to — rzecz jasna, każdej jednostce. To jest, tańcuch logiczny, ukuty niejako ze zdrowych myśli „chłopskiego rozumu“, którego żadna naukowa teoria zerwać nie zdoła. Wynikiem tych zdrowych myśli „chłopskiego rozumu“ jest m. in. właśnie nasza naczelna organizacja, Związek Polaków w Niemczech, jest nasza współdzielczość gospodarcza i w ogóle są wszystkie objawy naszego zorganizowanego życia polskiego w Niemczech.

Ale niestety, mimo długich lat doświadczeń, nieraz bardzo dotkliwych i ciężkich, nie wszyscy nasi bracia rozumieją tę prawdę oczywistą. Nie brak wśród nas jednostek, idących luzem, nie należących do organizacji i sądzących w swym głupim uporze, że zdołają się sami utrzymać. Owszem, siebie może zdołają utrzymać jeszcze w atmosferze Polskości, ale dzieci ich już wchłania obca narodowość, a u wnuków ich zewnętrzny śladu Polskości nie pozostanie za wyjątkiem chyba nazwiska. Ci „luzacy“ są umyślowo tak ograniczeni, że przez upór swój czy nieświadomość zaprzeczają nie tylko swe interesy ideowe, duchowe, wypływające z faktu przynależności do Narodu Polskiego, ale i interesy materialne.

Dużo już wypisało się atramentu i wydrukowało się farby na temat konieczności należenia do organizacji polskiej. Zdawałoby się, że to prawdy stare, oklepane. A jednak prawdy te są stale aktualne, trzeba je przy każdej sposobności wciąż na nowo podkreślać.

Zgon zasłużonego Polaka ś. p. Aleksandra Świętochowskiego

WARSZAWA. W poniedziałek dn. 25 b. m. zmarł jeden z najwybitniejszych pisarzy polskich, publicysta i dramaturg Aleksander Świętochowski, urodzony w roku 1849. W roku 1881 zmarły założył pismo społeczno-literackie „Prawda“, którego był redaktorem, gdzie zamieszczał słynne felietony „Libefum Veto“. Jeżeli chodzi o twórczość dramatyczną ś. p. Świętochowskiego, był on

autorem 4 dramatów, a mianowicie „Niewinni“, „Ojciec Makary“, „Piękną“ i „Duchy“.

S. p. Aleksander Świętochowski był autorem rozprawy „O źródłach moralności“, dzieła „Historia chłopów polskich“ i dzieła historycznego z czasów Stanisława Augusta Poniatowskiego „Genealogia teraźniejszości“.

Ludność polska na Śląsku za Olsz

* protestuje przeciw nowemu zamachowi Pragi

MOR. OSTRAWA. — „Dziennik Polski“ zamieszcza pod adresem rządu czeskiego energiczny protest przeciw budowaniu nowych szkół czeskich i zakładaniu czeskich spółdzielni na terenie Śląska Cieszyńskiego. Dziennik stwierdza, iż jest to wyraźny zamach na prawa gospodarcze ludności polskiej w Czechosłowacji. W Albrachcicach w powiecie fryztańskim założono w ostatnich dniach dla kilku czeskich agrariuszów nową czeską instytucję gospodarczą. Równocześnie huty Trzynieckie, które — jak przypominają „Dziennik Polski“ — wyrzuciły na bruk tylu dzielnych robotników polskich, przystępują obecnie do zakładania spółdzielni fa-

rycznych i zbudowały już olbrzymią składnicę towarową. Te spółdzielnie mają za zadanie niszczyć nie tylko polskie spółdzielnie, ale również polskich kupców i rzemieślników w całym powiecie, gdyż działalność ich obejmować ma całe podgórze aż po Jabłonków i Mosty.

Przeciwko temu zamachowi na nasz byt gospodarczy — pisze dziennik — zakładamy jak najbardziej stanowczy protest i zwracamy się do rządu z apelem, by wstrzymał tę nową akcję czehizacyjną w dziedzinie gospodarczej.

Część powyższego artykułu została przez cenzurę czeską skonfiskowana.

Powrót min. Hore Belisha do Londynu

PARYŻ. — Angielski minister wojny Hore Belisha opuścił o 12.18 lotnisko Le Bourget pod Paryżem, udając się samolotem do Anglii.

Przed wyjazdem z Paryża minister Hore Belisha odbył dłuższą rozmowę

z szefem sztabu generalnego, gen. Gamelin.

LONDYN. — Minister wojny Hore Belisha przybył samolotem z Paryża o godz. 14.40 i odjechał niezwłocznie samochodem na Downing Street.

Wybory pierwszego prezydenta Irlandii

LONDYN. — Z Dublinia donoszą: Wybory pierwszego prezydenta republiki irlandzkiej odbędą się w dn. 31 maja. Zarówno stronnictwo rządowe de Valery, jak i partia opozycyjna b. premiera Cosgrave'a wysunęły wspólnie kandydaturę popartą, cieszącą się wielką popularnością emerytowanego profesora historii i sztuki dr. Hyde, który liczy 78 lat i oddał wielkie usługi na polu odrodzenia języka galickiego. Burmistrz Dublinia Byrne postanowił również zgłosić swą kandydaturę na prezydenta. Dr. Byrne może liczyć na

uzyskanie znacznej liczby głosów opozycyjnych. Mimo to — według wszelkiego prawdopodobieństwa — dr. Hyde zostanie obrany prezydentem Irlandii. Na burmistrza Dublinia wywierany jest nacisk, aby zrezygnował ze swej kandydatury.

Kłopoty finansowe londyńskiego komitetu nieinterwencji

LONDYN. — Podkomitet nieinterwencji obradował w sprawach finansowych komitetu. Ambasador Sowieków Mayski w dalszym ciągu odmówił uiszczenia zaległych składek pod pretekstem, że rezolucja komitetu nieinterwencji z dn. 4 listopada ub. r. nie została wprowadzona w życie i przeto dalsze istnienie komitetu jest zbędne. Inne delegacje, które dotąd wobec obstrukcji sowieckiej odmawiały wpłaty składek, zmieniły dziś stanowisko

P. Avenol u ambasadora Raczyńskiego

LONDYN. — Bawiący w Londynie sekretarz generalny Ligi Narodów Avenol odwiedził ambasadora Rządy Raczyńskiego i po dłuższej rozmowie na temat aktualnych spraw, związanych z działalnością Ligi Narodów pozostał w ambasadzie na śniadaniu, wydanym przez p. ambasadora dla kilku posłów do parlamentu brytyjskiego.

Nowe trzęsienie ziemi w Anatolii

ANKARA. — W ciągu ostatnich 24 godzin obszar Kirchehir dotknięty został ponownym trzęsieniem ziemi. Wiele domów zawaliło się. Połączenie telefoniczne między Stambułem a Ankarą zostało przerwane.

6 osób zginęło przy zderzeniu autobusu z pociągiem

PARYŻ. — Na linii Paryż — Saumur autobus wpał pod pociąg. 6 osób zostało zabitych, a kilka ciężko rannych.

Aresztowanie przywódcy nacjonalistów tuniskich

PARYŻ. — Dokonano tu aresztowania Bahra Gugi Jamody, jednego z przywódców skrajnie nacjonalistycznego ruchu w Tunisie.

Ucieczka 17 lotników sowieckich na motorówce z Murmańska

SZTOKHOLM. — „Dagens Nyheter“ donosi, że 17 oficerów lotnictwa sowieckiego zbiegło motorówką z portu w Murmańsku i znajduje się w tej chwili na pełnym morzu. Oficerowie nawiązali komunikację radiową z parowcem znajdującym się w pobliżu, który śpieszy im z pomocą.

Nagły zgon wicekomisarza przemysłu ZSRR

MOSKWA. — W Moskwie zmarł nagle pierwszy zastępca komisarza ciężkiego przemysłu Lazarza Kaganowicza Celiszczew. Nagła śmierć Celiszczewa wywołała w Moskwie najróżniejsze pogłoski, m. in. mówi się także o jego otruciu.

Bandyci chińscy uprowadzili 2-ch misjonarzy włoskich

SZANGHAJ. — Potwierdza się wiadomość o uprowadzeniu przez bandytów chińskich 2-włoskich misjonarzy, w pobliżu Laszokou. Ambasada włoska wystosowała w tej sprawie demarchem do władz chińskich.

I sposobności takich nie brak. Trzeba tylko chcieć! My, promieniści Polacy, musimy uważać za potrzebę serca i rozumieć liczebne rozszerzanie naszych towarzystw i organizacji. Codziennie wszędzie pracujemy nad tym zadaniem. Nie wolno go nam odkładać na jutro.

My działacze musimy dzisiaj, a naszym dzieciom zostawimy jutro.

i postanowiły dokonać zaległych wpłat za czas do końca grudnia zeszłego roku. Delegacje: brytyjska, włoska i niemiecka przyrzekły wpłacić natychmiast, delegacja francuska należną od niej część już uiszczyła. Wpłata należnych sum przez 4 powyższe mocarstwa umożliwi komitetowi nieinterwencji dalsze funkcjonowanie i utrzymanie kontroli.